

Agnieszka Kocharńska

EGZOTYCZNE DRZEWA ZIELONEJ GÓRY

Powszechnie panuje przekonanie, że Zielona Góra jest miastem o pięknej i bogatej szacie roślinnej. Opinia ta wynika z faktu, że miasto jest położone na terenach silnie zalesionych. Lasy tworzą wokół Zielonej Góry zwarty pierścień zieleni podmiejskiej, co w pewnym stopniu rekompensuje jej niedostatek na terenach zabudowanych. W rzeczywistości udział terenów zieleni w ogólnej powierzchni miasta (wyłączając lasy) jest stosunkowo niewielki, gdyż stanowi tylko 3,52%, tj. 205 ha (dane Głównego Urzędu Statystycznego). Są to parki, zieleńce, zieleń osiedlowa i uliczna. Dominują jednak lasy komunalne, które w dużym areale występują w granicach miasta. W stosunku do powierzchni całego miasta stanowią aż 47% (2741 ha).

Spacerując po mieście można odnieść wrażenie, że istniejące drzewa są pozostałością po dawnych czasach. Zlokalizowane są głównie przy starych dziewiętnastowiecznych willach, podwórkach kamienic i w okolicach kościołów. Często nie są to gatunki rodzimego pochodzenia. Należy się zastanowić, jaką wartość stanowią te gatunki dla miasta i jego mieszkańców.

W dziewiętnastowiecznej Europie nastąpił bardzo dynamiczny rozwój miejskich założeń ogrodowych, zwiększyła się również liczba projektantów i architektów ogrodów. W tym czasie ogrody o charakterze krajobrazowym zastępowały w szybkim tempie ogrody formalne, zapanowała bowiem moda na uprawę drzew i krzewów pochodzących z innych stref klimatycznych. Sprowadzono wówczas bardzo dużo roślin z różnych stron świata. Stosowano je w kompozycjach parkowych i miejskich z dużym umiarem i wyczuciem, zawsze na tle drzewostanu rodzimego, aby w kreatywny sposób wyeksponować ich walory dekoracyjne. Zazwyczaj rośliny te były sadzone przy pałacach i dworach, później również przy willach i w parkach publicznych. Z nowo sprowadzonych roślin tworzone kolekcje w ogrodach botanicznych i dendrologicznych, gdzie prowadzono badania i obserwacje określające właściwości i wymagania poszczególnych gatunków oraz ich przydatność do praktycznego wykorzystania. Oprócz poszukiwania nowych gatunków, rozwinęła się również hodowla kwiatów oraz drzew i krzewów ozdobnych. Nowe gatunki i odmiany otrzymywano przez celowe, sztuczne ich krzyżowa-

nie. Powstało wówczas wiele nowych dekoracyjnych odmian, wyhodowanych z roślin rodzimych.

Na przełomie wieku XIX i XX Zielona Góra rozwijała się zgodnie z projektami stworzonymi w oparciu o ideę „miasta – ogrodu”. Bardzo ważnym elementem tych opracowań planistycznych było powiększanie terenów zieleni towarzyszącej zabudowie mieszkalnej. Już wówczas zachowano uznane za cenne istniejące obiekty, inne objęto ochroną. W owym czasie istniało w Zielonej Górze dziewięć pomników przyrody. Niestety, tylko nieliczne dotrwały do naszych czasów. Były to:

- cis pospolity (Eibe) *Taxus baccata* L. — jeden okaz istnieje do dziś przy obecnej ul. Kopernika 12,
- topola biała (Silberpappel) *Populus alba* L. — jeden duży okaz znajdował się na ówczesnym Horst–Wessel–Platz (obecnie: Plac Słowiański). Współcześnie drzewo nie istnieje,
- kasztanowiec zwyczajny (Roskastanien) *Aesculus hippocastanum* L. — dwa okazy znajdowały się przy Lessener Strasse (obecnie: ul. Krośnieńska). Współcześnie drzewa nie istnieją,
- morwa biała (Maulbeerbaume) *Morus alba* L. — 56 okazów rosło przy ulicach Marschfeldweg i Maulbeerallee (obecnie: ul. Wiśniowa i Morwowa). Współcześnie drzewa nie istnieją, a jedynie pozostały w tym miejscu młodsze okazy - prawdopodobnie ich potomstwo,
- cis pospolity (Eibe) *Taxus baccata* L. — cztery okazy zarejestrowano przy ulicy Breslauer Strasse 40 (obecnie: ul. Wrocławska). Współcześnie pozostały z nich 3 okazy, przynależne do adresu ul. Podgórna 3. Nie są one obecnie objęte ochroną prawną,
- lipa (Linde) *Tilia* sp. — dwa okazy rosły na terenie miejskich winnic znajdujących się przy Patzgall nr 6 (obecnie: ul. Urszuli). Współcześnie drzewa nie istnieją,
- trzmielina (Spindelbaum) *Evonymus* sp. — jeden okaz rósł w ogrodzie przy Niederstrasse 78 (obecnie: ul. Kupiecka). Współcześnie drzewo nie istnieje,
- cis pospolity (Eibe) *Taxus baccata* L. — trzy okazy rosły od północno-zachodniej strony kościoła katolickiego (obecnie pod wezwaniem św. Jadwigi). Współcześnie pozostały z nich 2 okazy. Nie są one obecnie objęte ochroną prawną,
- podmokła łąka (Moorwiese) — nietypowy jak na tamte i obecne czasy obiekt. Był to pierwszy pomnik przyrody (niem. Naturdenkmal), obejmujący ochroną określony obszar, a nie pojedynczy obiekt. Łąka

o powierzchni 1,25 ha znajdowała się w zachodniej części dawnego ogrodu botanicznego przy ulicy Botanicznej. Współcześnie łąka nie istnieje. W jej miejscu rośnie obecnie młody las z dominacją olszy czarnej, powstały prawdopodobnie samorzutnie w wyniku sukcesji wtórnej po zaprzestaniu wykaszania łąki. Teren ten obecnie nie jest objęty ochroną prawną.

Liczba pomników przyrody w czasach obecnych zwiększyła się do 41. Na szczególną uwagę zasługują gatunki obcego pochodzenia, takie jak: kasztan jadalny (*Castanea sativa*), cypryśnik błotny (*Taxodium distichum*), platan klonolistny (*Platanus x hispanica* 'Acerifolia'), sosna żółta (*Pinus ponderosa*), miłorząb dwuklapowy (*Ginkgo biloba*). Prawdopodobnie drzewa te zostały posadzone w okresie, kiedy w Europie panowała moda na zakładanie parków i ogrodów w stylu naturalnym, zwanym angielskim. Sprowadzano wówczas wiele nowych roślin z odległych, często egzotycznych krajów. Niektóre z nich na stałe wpisały się w krajobraz i traktowane są w potocznym odbiorze jako rodzime. Doskonałym przykładem jest kasztanowiec zwyczajny (*Aesculus hippocastanum*), wprowadzony do uprawy w Europie Zachodniej w XVI w. Obecnie jest nieodłącznym elementem zieleni w miastach. Jest pięknym drzewem ozdobnym, atrakcyjnym o każdej porze roku, doskonałym do sadzenia w parkach i szerokich alejach przydrożnych.

Oprócz wymienionych wyżej pomników przyrody, możemy obserwować na terenie miasta rozwój innych drzew obcego pochodzenia, równie interesujących i oryginalnych. Są one pozostałością dawnej epoki i stanowią dużą wartość zarówno przyrodniczą, jak i kulturową. Niestety, nie są objęte ochroną prawną. Pierwszy z nich to szupin japoński; syn. perełkowiec japoński (*Sophora japonica*). Zarówno imponujące rozmiary, jak i lokalizacja pozwalają przypuszczać, że zostały posadzone na długo przed II wojną światową. W Zielonej Górze zlokalizowano cztery egzemplarze: pierwszy na posesji przy zbiegu ul. Kazimierza Wielkiego i ul. Ułańskiej, drugi na zapleczu Teatru Lubuskiego, trzeci na terenie szpitala od strony ulicy Spokojnej, czwarty, nieco mniejszy, znajduje się przy ul. Moniuszki, na wysokości Pl. Słowiańskiego, nieopodal budynku sądu. Perełkowiec pochodzi z Chin i Korei. Jest niezwykle cennym drzewem ozdobnym i miododajnym, uprawianym w krajach o cieplejszym klimacie. Sadzony jest we Francji, Włoszech i na Węgrzech jako drzewo alejowe, na placach miejskich i zieleńcach. Drzewo ma liście i kwiaty nieco podobne do robinii, jednakże kwiaty ma dużo większe, kremowobiałe, pachnące, skupione w szczytowe wiechy wysokości do 30 cm. Zakwita późnym latem na przełomie lipca i sierpnia, kiedy brak innych kwiatów. Dorasta do 25 m wysokości, zatem doskonale nadaje się do nasadzeń w parkach i przy ulicach. Bardzo dobrze znosi susze i trudne wa-



Fot. 1. Sosna żółta – teren willi przy ul. Wyszyńskiego.

runki miejskie. W Polsce może być sadzony jedynie w zachodnich regionach kraju.

Na zbiegu ulic Zamenhofa i Konicza znajdują się dwa egzemplarze egzotycznie wyglądających drzew o bardzo dużych sercowatych liściach. Jest to surmia zwyczajna (*Catalpa bignonioides*). Drzewo dorastające na naszym terenie do 10 m, często tworzy wielopienne, krzaczaste formy; pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Jest to bardzo malownicza roślina o pięknych białych kwiatach osadzonych na szerokich wiechach wniesionych do wysokości 20 cm. Charakteryzuje się późnym rozwojem liści na wiosnę. Charakterystyczne długie owoce w postaci łuszczyzny pozostają na drzewie przez całą jesień i zimę. Duży egzemplarz rośnie na zieleńcu przy dworcu kolejowym

od strony ul. Westerplatte, jak również w podwórzu kamienic przy ul. Sobieskiego.

Jedną z piękniejszych roślin Zielonej Góry, jaką możemy podziwiać szczególnie w okresie kwitnienia, jest magnolia pośrednia (*Magnolia x soulangiana*). Wywodzi się od dwóch chińskich gatunków magnolii. Duża, ok. 5 metrowa roślina w bardzo dobrej kondycji rośnie w podwórzu przy ul. Reja, na odcinku pomiędzy Al. Wojska Polskiego i ul. Jedności. Trudno ocenić w jakim jest wieku, gdyż magnolie charakteryzują się dość powolnym wzrostem. W okresie kwitnienia magnolia jest bezkonkurencyjna pod względem wyglądu.



Fot. 2. Perełkowiec japoński zlokalizowany przy ul. Ułańskiej w Zielonej Górze.

Jej piękne, jasnoróżowe, pękate kwiaty przyćmiewają inne. Kwitnie przed rozwojem liści, co dodatkowo potęguje efekt dekoracyjny. Druga roślina tej odmiany znajduje się na posesji przy ul. Batorego, przy wiadukcie

kolejowym. Trzecia roślina – a właściwie jej szczątki – znajduje się na skwerze przy zbiegu ul. Reja i Al. Wojska Polskiego. Niestety, mimo ciągłych prób regeneracji, roślina obumiera. Jednak najbardziej okazała magnolia w Zielonej Górze znajduje się przy ul. Wypoczynek. Rośnie przy niepozornym przedwojennym parterowym domu przy skrzyżowaniu z ul. Ptasią.



Fot. 3. Magnolia pośrednia – ul. Wypoczynek.

Niezwykle pięknym i rzadkim drzewem jest miłorzęb japoński (*Ginkgo biloba*). Trzy egzemplarze tego gatunku rosną w obrębie centrum miasta. Najokazalszy (pomnik przyrody) znajduje się na posesji przy ul. Moniuszki 3. Drzewo to dorasta do 20–35 m wysokości; jego oryginalne wachlarzowate liście na jesień przebarwiają się na intensywnie żółty kolor. Gatunek pochodzi z Chin, a do Europy sprowadzono go z Japonii w XVIII wieku. Jest wytrzymały na niskie temperatury i dobrze znosi zanieczyszczenia.

Inną niewątpliwie ciekawą rośliną rosnącą na terenie miasta jest kasztan jadalny (*Castanea sativa*). Jest drzewem długowiecznym podobnie jak dąb. Rośnie dziko w lesie przy ul. Zachodniej, jak również w zagajniku przy ul. Kraljevskiej. Może dorosnąć do 30 m. Pochodzi z Europy Południowej, Kaukazu i Azji Mniejszej. Jest szeroko uprawiany od czasów starożytnych ze względu na smaczne owoce (w naszym klimacie wydaje owoce nieco mniejsze). Szczególną uwagę zwracają charakterystyczne okrywy owoców w postaci gęstych jeżyków. Kasztan jadalny może być uprawiany jedynie na Dolnym Śląsku i Pomorzu Zachodnim.

Na uwagę zasługuje również strączyn żółty (*Cladrastis lutea*), którego jedyny egzemplarz jest zlokalizowany na terenie szpitala, przy ogrodzeniu posesji od strony ul. Spokojnej. Bardzo charakterystyczny pień o czarnej gładkiej korze, podobnej do buka, stanowi o jego odrębności. Liście są skrętoległe nieparzystopierzaste, bardzo długie – dorastają do 30 cm. Kwiaty są motylkowate w bardzo długich (do 40 cm), szeroko i luźno zwisających wiechach. Naturalne stanowisko strączyna żółtego to Appalachy.

Ciekawym i zasługującym na uwagę jest platan klonolistny (*Platanus x acerifolia*). Jest on mieszańcem platana zachodniego z Ameryki Północnej i platana wschodniego z południowo-wschodniej Europy. Platan jest potężnym drzewem o bardzo szerokiej koronie; dorasta do 35 m wysokości. Jego cynamonowo-szary, łuszczący się pień i konary są charakterystyczne i zwracają na siebie uwagę z daleka. Zasługuje na zainteresowanie z tego względu, że dobrze znosi zanieczyszczenia powietrza pyłami i sadzą, a ponadto posiada wysoką wytrzymałość na mrozy, o czym świadczy występowanie w Zielonej Górze wielu wiekowych egzemplarzy tego gatunku. Najokazalsze dwa rosną przy Al. Niepodległości za kinem „Newa”, dwa kolejne przy kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela. Grupa czterech drzew znajduje się na terenie dworca PKS. W Parku Piastowskim jest samotnik, a na terenie dawnego ogrodu botanicznego istnieje jeszcze jednostronna aleja platanów pomiędzy ul. Botaniczną i Wzgórzami Piastowskimi na przedłużeniu ul. Żurawiej. Gatunek ten doskonale nadaje się na drzewo alejowe, gdyż dobrze znosi przycinanie i może być odmładzany.

Wśród roślin o obcym pochodzeniu, rosnących w Zielonej Górze, można wyodrębnić grupę gatunków, które wykazały się bardzo dobrym przystosowaniem do naszego klimatu. Aklimatyzacja udała się do tego stopnia, że rośliny te zaczęły się rozmnażać. Do takich należy zaliczyć dąb czerwony (*Quercus rubra*), sosnę wejmutkę (*Pinus strobus*) oraz bożodrzew gruczołkowaty (*Ailanthus altissima*). Dwa pierwsze okazy rosną głównie w lasach, wspaniale wzbogacając drzewostan. Natomiast bożodrzew wykazuje bardzo ekspansywny charakter wzrostu i w przyszłości może stanowić pewnego rodzaju zagrożenie dla rodzimych gatunków drzew i krzewów.

Obecność opisanych gatunków na ulicach Zielonej Góry jednoznacznie świadczy o klimatycznej wyjątkowości miasta i regionu. Klimat miasta wydzielony został w oddzielną krainę klimatyczną ze względu na nieco niższe temperatury w stosunku do otaczających pradolin oraz najwyższe w regionie lubuskim opady atmosferyczne (średnia roczna z wielolecia: 625–690 mm). Na warunki klimatyczne Zielonej Góry przeważający wpływ ma klimat oceaniczny. W związku z tak dogodnymi warunkami mogą być tu uprawiane



Fot. 4. Platan klonolistny – ul. Kazimierza Wielkiego
naprzeciw Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

rośliny, które w środkowej i wschodniej części Polski nie zdołałyby przetrwać.

W obecnie chwili niemal każdą roślinę, niezależnie od regionu jej pochodzenia, możemy kupić w specjalistycznym ogrodnictwie lub markecie ogrodniczym. Każdy właściciel ogrodu, bez względu na zasobność portfela i wykształcenie ogrodnicze, swobodnie kształtuje przestrzeń wokół swojego domu, mając do wyboru ogromny wachlarz materiału roślinnego. Może wybierać wśród roślin rodzimych, jak również eksperymentować z okazami egzotycznymi. Jednak ta swobodna działalność bardzo często nie jest poparta spójną myślą kompozycyjną. Dlatego kształtując zieleń w obrębie miasta należy brać pod uwagę nie tylko względy ogrodnicze, związane ze sposobem uprawy, ale także stronę estetyczną tworzonej kompozycji roślinnej. Jeśli

weźmie się pod uwagę, jak duże i stare drzewa kształtują krajobraz i klimat miasta, to widać, że ma znaczenie nie tylko jak i gdzie, ale zwłaszcza jakie się sadi nowe drzewo. Egzotyczne drzewa posadzone przez mieszkańców Zielonej Góry sto lat temu mogą być przykładem właściwego doboru miejsca, formy i gatunku, co po latach przynosi pozytywne efekty. Nie tylko przyrodnicze, ale także estetyczne.

Literatura

- BUGAŁA W. (1991), Drzewa i krzewy dla terenów zieleni, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa. Główny Urząd Statystyczny, Bank Danych Regionalnych – serwis internetowy: www.stat.gov.pl, dane za rok 2004.
- JERZAK L. (1998), Pomniki przyrody w przedwojennej Zielonej Górze, [w:] Studia Zielonogórskie nr 4.
- MAJDECKI L. (1978), Historia ogrodów, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- PRAWDZIC K., KOŹMIŃSKI CZ. (1972), Agroklimat województwa zielonogórskiego, Redakcja Poradnika Gospodarczego, Poznań.